

Aleksandra Makowicz-Kmiecik, Błażej Grysztar

**Stan zachowania przedwojennych cmentarzy ewangelickich.
Zarys problemu na przykładzie wybranych gmin powiatu
żarskiego**

Ziemie zachodnie i północne Polski, które były nabytkami uzyskanymi po II wojnie światowej, były całkowicie zróżnicowane w stosunku do pozostałych części kraju. Wynikało to z faktu, że stanowiły obszary dotychczas znajdujące się w granicach państwa niemieckiego. Decyzją władz państwowych bardzo szybko postanowiono o wysiedleniu Niemców i zasiedleniu tych obszarów ludnością polską. Na „Ziemie Odzyskane” przyjeżdżali mieszkańcy Wielkopolski, Kujaw, Mazowsza, Małopolski, Podkarpacia, Wileńszczyzny, Kresów Wschodnich, ale także powracający z robót przymusowych z terenów III Rzeszy. Większość z nich na skutek działań wojennych i krzywd, jakie one spowodowały, żywiła niechęć, a często i wrogość do wszelkich przejawów niemieckości¹. W nowym miejscu, w którym przyszło im mieszkać oraz pracować, nie było o nie trudno. Napisy na budynkach, zastana literatura, prasa, księgi liturgiczne, a także płyty nagrobne na cmentarzach były w języku, który dla Polaków miał złe konotacje. Doprowadziło to do licznych przejawów dewastacji, spustoszeń i zniszczeń w niemieckich dobrach kultury. Nie ominęło to także wspomnianych wcześniej cmentarzy, w większości przypadków ewangelickich, które tym bardziej były postrzegane jako obce dla nowej ludności katolickiej.

Cmentarze w religiach chrześcijańskich stanowią miejsca kultu i „spotkań” z bliskimi. Rozwój kultu sepulkralnego spowodował, że zaczęto tworzyć coraz to bardziej obfite w treści o zmarłych nagrobki. Skutkiem tego jest obecnie za-

¹ G. Ostrowski, *Cmentarze ewangelickie województwa lubuskiego 1815-1945*, Zielona Góra 2017, s. 5.

interesowanie płytami epitafijnymi przez badaczy wielu dziedzin nauki, m.in.: demografów, socjologów, historyków, archeologów, literaturoznawców, kulturoznawców i naukowców zajmujących się sztuką. Najcenniejszym źródłem do analiz są średniowieczne oraz nowożytne płyty nagrobne, których zachowało się stosunkowo niewiele, ale dostarczają sporej ilości wiadomości. Zawierają one informacje pozwalające określić cechy epoki, zamożność konkretnej osoby, jej koligacje rodzinne oraz odtworzyć drzewo genealogiczne. Późniejsze płyty nagrobne stanowią materiał do badań chociażby odnośnie śmiertelności w konkretnych miejscowościach.

Współcześnie cmentarze znajdują się w wielu miejscowościach w Polsce. Zróżnicowane są pod względem zarządcy, którym może być samorząd, i jest to wówczas cmentarz komunalny, lub też jednostka kościelna, i wtedy nekropolia określana jest jako parafialna. Wiek zakładania poszczególnych cmentarzy jest bardzo zróżnicowany. W Polsce zachodniej i północnej cmentarze polskie zakładano po 1945 r. i w wielu przypadkach czyniono to obok, a często nawet w tych samych miejscach co cmentarze niemieckie, najczęściej ewangelickie. Tym samym wiele z nich zostało zniszczonych, rozebranych, inne po prostu porosły bujną roślinnością i przestano się nimi zajmować².

Autorzy artykułu, którzy są jednocześnie badaczami cmentarzy wyznaniowych do 1945 r. na ziemiach zachodniej Polski, są zdania, że miejsca te dostarczają ogromnych materiałów źródłowych pozwalających dołożyć kolejny element do badań nad historią regionu. Płyty nagrobne już po wizualnym oglądzie uprawniają do wyciągnięcia pierwszych wniosków, jakim jest określenie materiału, który wówczas dominował, a był to piaskowiec i granit. Następnie z zauważalnej inskrypcji można ustalić, jakie rodzaje pisma wykorzystywano. W tym przypadku jest to dość zróżnicowane, ale najczęściej są to neogotyck, italika, pismo humanistyczne i fraktura. Kolejnym materiałem źródłowym są dane pochowanego (imię i nazwisko, data urodzenia i śmierci, wykonywane zajęcia – np. gospodarz, właściciel ziemski, woźnica, piekarz; pojawiają się

² Por. R.R. Kufel, *Cmentarze wyznaniowe do 1945 roku w granicach województwa lubuskiego*, t. VIII, *Powiat krośnieński. Gminy Krosno Odrzańskie i Maszewo*, Zielona Góra 2018.

informacje dotyczące miejsca urodzenia i zgonu, kim dla zmarłego był fundator nagrobka – np. brat, wujek, małżonek, dzieci; stopnie wojskowe, u kobiet często występującym elementem są nazwiska panieńskie)³. Płyty nagrobne z XIX i XX w. są bogate w ozdobną ornamentykę. Zauważa się symbolikę gałązek oliwnych, palmowych, roślin, aniołów, przyozdobionych krzyży. Cechą badanych cmentarzy ewangelickich są także wiersze, sentencje i cytaty z Pisma Świętego. Podkreślają one zazwyczaj ból po stracie bliskiej osoby lub też odnoszą się do upragnionego spokoju, jakiego zazna w trakcie życia wiecznego⁴.

Stan zachowania cmentarzy ewangelickich do 1945 r. na terenie wybranych gmin powiatu żarskiego, który jest przedmiotem tego artykułu, jest bardzo zróżnicowany. Obecnie nie sposób ostatecznie przyjąć, co jest tego powodem, można jednak wysunąć wniosek, że wynika to z faktu sumienności i pieczołowitości w wykonywaniu otrzymywanych zaleceń przez lokalnych działaczy partyjnych w okresie PRL-u.

Gmina Jasień

Gmina wiejsko-miejska Jasień położona jest w północno-wschodniej części powiatu żarskiego. W jej skład wchodzi 17 wiosek: Bieszków, Bronice, Budziechów, Golin, Guzów, Jabłoniec, Jaryszów, Jasionna, Jurzyn, Lipsk Żarski, Lisia Góra, Markowice, Roztoki, Świbna, Wicina, Zabłocie i Zieleniec oraz miasto Jasień, które jednocześnie stanowi siedzibę władz dla charakteryzowanej jednostki samorządu terytorialnego. Na terenie omawianej gminy cmentarze ewangelickie nie istniały w Guzowie, Markowicach i Roztokach. W Bieszkowie, Jabłońcu, Jaryszowie, Jasionnej, Jurzynie, Jasieniu, Wicinie i Zabłociu miejsca po nich zagospodarowano na cmentarze rzymskokatolickie. W porównaniu do innych gmin z terenu powiatu żarskiego, które są przedmiotem analizy, odsetek w gminie Jasień jest największy, jeżeli chodzi o zmianę wyznaniową nekropolii.

³ R. Kmieciak, A. Makowicz, *Cmentarz ewangelicki w Złotniku jako przykład wiejskiej kultury sepulkranej XIX i XX w.*, [w:] *Badania i rozwój Młodych Naukowców w Polsce. Historia*, J. Nyckowiak, J. Leśny (red.), Poznań 2017, s. 63.

⁴ Zob.: A. Makowicz-Kmieciak, B. Grysztar, *Inskrypcje na cmentarzach wyznaniowych do 1945 roku w gminie Pszczew*, Łódź 2019.

Cmentarz ewangelicki w Bieszkowie położony był obok współczesnego cmentarza rzymskokatolickiego. Na jego obszarze zachowało się kilkanaście obramowań grobów i trzy płyty nadające się do odczytu epigraficznego. Nekropolia w Bronicach należy do najlepiej zachowanych miejsc spoczynku ewangelików w powiecie żarskim. Całkowicie zachowało się kilkadziesiąt pomników. Teren cmentarza wydaje się być zadbany, choć w okresie prowadzonej przez autorów inwentaryzacji był licznie porośnięty krzakami. Zgoła odmiennie prezentuje się sytuacja w Budziechowie, gdzie ewangelików chowano obok kościoła. Obecnie jest to teren w pełni zniwelowany. Dowodem na istnienie cmentarza był jedynie mały fragment płyty marblitowej, z którego dokonano odczytu. W Golinie miejsce wiecznego spoczynku przedwojennych mieszkańców wioski zbliżone jest do stanu zachowania cmentarza w Bronicach. Mimo że teren wydaje się raczej zapomniany, to widać próby składania pobitych płyt marblitowych i pozostałości po wypalonych zniczach. Na cmentarzu zachowało się kilkanaście płyt nagrobnych, z których można odczytać informacje o osobach spoczywających w grobach. W Jabłońcu, Jaryszowie, Jasionnej, Jurzynie i Jasieniu cmentarze ewangelickie zastąpiono rzymskokatolickimi. W Jabłońcu i Jasieniu założono je w pełni na przedwojennych nekropoliach, w pozostałych wioskach tuż obok nich. Stan ich zachowania nie jest najlepszy. W większości są to miejsca mocno porośnięte np. przez wysoką trawę, bluszcz, dzikie róże i różnego rodzaju krzaki. Łącznie na tych pięciu cmentarzach zachowało się około kilkudziesięciu płyt nagrobnych, które dostarczyły autorom artykułu sporo informacji o spoczywających tam osobach. W Lipsku Żarskim i Lisiej Górze miejsca wiecznego spoczynku przedwojennych mieszkańców położone były na uboczach wiosek i po 1945 r. nie zostały zagospodarowane na potrzeby Polaków. Są to miejsca porośnięte krzakami i drzewami, choć należy zauważyć, że cmentarz w Lisiej Górze jest o wiele bardziej zadbany. W obu miejscowościach zachowało się łącznie sześć płyt nagrobnych z wyrytymi informacjami. Najbardziej zniszczony cmentarz w gminie Jasień znajduje się w Świbnej, gdzie oprócz pojedynczych obramowań pomników nie zachowały się żadne płyty nagrobne. Teren nekropolii to obecnie niewielka polana pośród lasu sosnowego. Miejsca wiecznego spoczynku ewangelików w Wicinie i Zabłociu

to tereny, przy których założono cmentarze rzymskokatolickie. W pierwszej z nich teren wydaje się zniwelowany przy pomocy ciężkiego sprzętu, na co może wskazywać położenie kilkudziesięciu fragmentów pomników w jednej linii. W Zabłociu z kolei miejsce pochówku przedwojennych mieszkańców jest dobrze zachowane. W obu miejscowościach zachowało się ponad 60 płyt nagrobnych. Ostatnim z prezentowanych cmentarzy ewangelickich z terenu gminy Jasień jest ten położony w Zieleniu. Znajdował się on na uboczu wioski. Obecnie jest to miejsce mocno zapomniane, porośnięte gęstą i bujną roślinnością. Do czasów współczesnych przetrwało zaledwie kilkanaście płyt nagrobnych, w tym kilka należących do dzieci.

Tabela nr 1. Miejscowości z terenu gminy Jasień wraz z liczbą zachowanych płyt nagrobnych pozwalających na odczyt epigraficzny⁵

Miejscowość	Ilość zachowanych płyt
Bieszków	3
Bronice	49
Budziechów	1
Golin	11
Guzów	1
Jabłoniec	1
Jaryszów	2
Jasionna	10
Jurzyn	34
Jasień	1
Lipsk Żarski	4
Lisia Góra	2
Świbna	–
Wicina	15
Zabłocie	51
Zieleniec	11

Gmina Lipinki Łużyckie

Gmina Lipinki Łużyckie jest umiejscowiona w środkowej części powiatu żarskiego. W jej skład wchodzi 12 wiosek. Są to: Boruszyn, Brzostowa–Siecie-

⁵ Badania inwentaryzacyjne autorów.

jów (jedno sołectwo), Cisowa, Górka, Grotów, Lipinki Łużyckie, Pietrzyków, Piotrowice, Suchleb, Zajączek–Tyliczki (jedno sołectwo). W pięciu miejscowościach nie założono cmentarzy ewangelickich: Boruszyn, Piotrowice, Sieciejów, Suchleb i Tyliczki. Wynikało to zapewne z faktu, że były to albo niewielkie, liczące zaledwie kilkunastu mieszkańców wioski, albo też znajdowały się one przy stosunkowo większych osadach, np. Sieciejów koło Brzostowa i Suchleb koło Lipinek Łużyckich. Przedwojenne cmentarze zlokalizowane były w Cisowej, Górcie, Grotowie, Lipinkach Łużyckich, Pietrzykowie i Zajączku. Z kolei w Brzostowej położone były dwie nekropolie ewangelickie. W miejscowościach Brzostowa, Grotów, Lipinki i Pietrzyków tereny z grobami zmarłych zniwelowano i założono cmentarze wyznania rzymskokatolickiego.

W Brzostowej jedna z nekropolii ewangelickich znajdowała się na terenie cmentarza obecnie rzymskokatolickiego i została całkowicie zniwelowana. Druga w tej samej wiosce była położona tuż obok, przy kościele. Z uwagi na położenie obiektu sakralnego na wzniesieniu nagrobki zrzucano i wiele z nich znajduje się w płynącym obok potoku. W Cisowej cmentarz położony był w lesie. Miejsce to jest mocno porośnięte krzakami i samosiejami drzew. W trakcie badań inwentaryzacyjnych autorzy natrafili na liczne odpady. Obszar nekropolii jest całkowicie pozbawiony obramowań grobów. Zachowała się jedna płyta nagrobna nadająca się do odczytu epigraficznego. We wsi Górka cmentarz znajdował się w pobliżu drogi prowadzącej do Lipinek Łużyckich. Podobnie jak w Cisowej, teren ten jest mocno porośnięty krzakami i samosiejami drzew. Nagrobki zostały bardzo zdewastowane, zniszczone, a w wielu przypadkach całkowicie rozebrane. Również i tutaj zachowała się jedna płyta nagrobna, z której zdołano odczytać informacje o pochowanej osobie. Nieco inaczej sytuacja przedstawia się w miejscowości Grotów. Tutaj również, co prawda, teren nekropolii zniwelowano i założono cmentarz rzymskokatolicki, ale podkreślić należy, że przy bramie wejściowej utworzono lapidarium z wmurowanymi krzyżami wraz z niemieckimi inskrypcjami. Obecnie w tym miejscu zachowały się trzy płyty nagrobne pozwalające podjąć prace epigraficzne. Największa nekropolia ewangelicka znajdowała się przed wojną w Lipinkach Łużyckich, które obecnie stanowią siedzibę władz gminy. Teren został jednak

w zdecydowanej większości zniwelowany i założono na nim cmentarz wyznania rzymskokatolickiego. Kilka ocalałych płyt nagrobnych znalazło się przy murze cmentarnym. Podobnie postąpiono z cmentarzem w Pietrzykowie. W obrębie obecnej nekropolii rzymskokatolickiej zachowały się dwie ewangelickie tablice nagrobne. Kolejna znajduje się poza ogrodzeniem. W Zajączku miejsce wiecznego spoczynku przedwojennych ewangelików jest zlokalizowane na terenie leśnym. Jego zlokalizowanie nie jest proste, gdyż teren jest bardzo gęsto porośnięty. Na cmentarzu zachowały się dwie płyty nadające się do odczytu epigraficznego.

Tabela nr 2. Miejscowości z terenu gminy Lipinki Łużyckie wraz z liczbą zachowanych płyt nagrobnych pozwalających na odczyt epigraficzny⁶

Miejscowość	Ilość zachowanych płyt
Brzostowa	1
Cisowa	1
Górka	1
Grotów	7
Lipinki Łużyckie	6
Pietrzyków	3
Zajączek	2

Gmina Przewóz

Gmina Przewóz położona jest w południowej części powiatu żarskiego i składa się z 14 miejscowości: Bucze, Dąbrowa Łużycka, Dobrochów, Lipna–Jamno (jedno sołectwo), Mielno, Piotrów, Przewóz–Potok (jedno sołectwo), Sanice–Dobrzyń (jedno sołectwo), Sobolice, Straszów i Włochów. Cmentarze ewangelickie znajdowały się w 11 z nich: Dąbrowie Łużyckiej, Dobrochowie, Jamnie, Lipnej, Mielnie, Mostach, Piotrowie, Przewozie, Sanicach, Sobolicach, Straszowie oraz Włochowie. Kolejny, 12., położony był na terenie nieistniejącej już wsi Mosty. Miejsca wiecznego spoczynku dla ewangelików nie powstały w Buczach, Potoku oraz Dobrzyniu. Cmentarz w Dąbrowie Łużyckiej zlokalizowany był w lesie z dala od zabudowań. Współcześnie teren

⁶ Badania inwentaryzacyjne autorów.

porośnięty jest gęstymi drzewami. Zachowane pomniki zostały poprzewracane. Zachowało się jednak kilkanaście płyt nagrobnych nadających się do odczytu epigraficznego. W Dobrochowie miejsce spoczynku Niemców znajdowało się za obecnym cmentarzem rzymskokatolickim. Poprzewracane płyty porośł mech. Jest to jednak najlepiej zachowany dawny obiekt tej kategorii w gminie Przewóz. Łącznie w tym miejscu zachowało się kilkadziesiąt tablic nagrobnych. W Jamnie cmentarz zlokalizowany był w starej, nieistniejącej już części wioski, do której dojazd jest mocno utrudniony. Jest to teren leśny, który poddano rekultywacji. Na środku placu autorzy odkryli jedną płytę nagrobną, którą zinventaryzowali. Kolejny cmentarz położony był w Lipnej. Współcześnie obok niego funkcjonuje cmentarz rzymskokatolicki. Mieszkańcy na ścianie kaplicy cmentarnej umieścili tablicę upamiętniającą przedwojennych mieszkańców. W tym miejscu zachowała się jedna płyta nagrobna, która została oparta przez mieszkańców o ścianę wspomnianej kaplicy. W Mielnie pochówek Niemców odbywał się w lesie, z dala od większości zabudowań. Po dawnych grobach zachowało się kilka cokołów i jedna płyta nadająca się do odczytu epigraficznego. W Mostach (wieś obecnie nieistniejąca) pozostały ślady po dawnej nekropolii – zachowało się po jednym grobowcu, płycie nagrobnej i elemencie krzyża. W Piotrowie cmentarz ewangelicki znajdował się po prawej stronie od cmentarza rzymskokatolickiego. Zachowało się na nim kilka obramowań grobów i dwie tablice nagrobne. W Przewozie i Sanicach do czasów współczesnych nie ma śladów przedwojennych miejsc wiecznego spoczynku ewangelików. W Sobolicach zachowała się brama wejściowa na teren dawnego cmentarza. Miejsce to porasta bujna roślinność, w której można odnaleźć kilka cokołów i jedną płytę nagrobną. W Straszowie cmentarz był znacznie oddalony od wioski. Obecnie miejsce pochówku porasta bujna i gęsta roślinność. W wyniku prac inwentaryzacyjnych autorzy odnaleźli jeden cokół i kilka fragmentów pobitej płyty marblitowej. We Włochowie ewangelików grzebano na cmentarzu znacznie oddalonym od zabudowań mieszkalnych. Miejsce to jest obecnie bardzo trudne do zlokalizowania. Jego odnalezienie potwierdza pojedynczy dąb pośród lasu sosnowego. W ściółce leśnej autorzy odnaleźli zaledwie trzy cokoły bez inskrypcji.

Tabela nr 3. Miejscowości z terenu gminy Przewóz wraz z liczbą zachowanych płyt nagrobnych pozwalających na odczyt epigraficzny⁷

Miejscowość	Ilość płyt
Dąbrowa Łużycka	14
Dobrochów	39
Jamno	1
Lipna	1
Mielno	1
Mosty	1
Piotrów	2
Przewóz	–
Sanice	–
Sobolice	1
Straszów	1
Włochów	–

Gmina wiejska Żary⁸

Gmina wiejska Żary umiejscowiona jest we wschodniej części powiatu żarskiego. Cmentarze ewangelickie znajdują się w: Biedrzychowicach Dolnych, Bieniowie, Dąbrowcu, Drozdowie, Drożkowie, Grabiku, Janikowie, Kadłubii, Kunicach⁹, Lubanicach, Lubomyślu, Marszowie, Miłowicach, Mirostowicach Górnych, Olbrachtowie, Olszyńcu, Rościcach, Rusocicach, Sieniawie Żarskiej, Siodle, Surowej, Włostowie oraz Złotniku. W Bogumiłowie i Mirostowicach Dolnych znajdowały się po dwie nekropolie. W Biedrzychowicach Dolnych cmentarz ewangelicki znajdował się w obrębie murów kościelnych. Wszystkie nagrobki pozostałe do czasów współczesnych zostały przeniesione obok kaplicy. Teren znacząco zniwelowano. Polacy w miejscu cmentarza ustawili tablicę informującą o dawnych mieszkańcach tam spoczywających. W Bieniowie, podobnie jak w sąsiednich Biedrzychowicach Dolnych, cmentarz znajdował się w obrębie murów kościelnych. Część zachowanych na-

⁷ Badania inwentaryzacyjne autorów.

⁸ Zob.: A. Makowicz-Kmieciak, B. Grysztar, *Cmentarze ewangelickie i pomniki poległych podczas I wojny światowej w gminie Żary*, Łódź 2019.

⁹ Obecnie Kunice są dzielnicą Żar.

grobków przeniesiono do utworzonego lapidarium przy wejściu do świątyni. Kilka grobowców rodzinnych przetrwało wśród współczesnych pochówków rzymskokatolickich. Również i w tej miejscowości mieszkańcy postanowili uczcić pamięć o wcześniejszej ludności i ufundowali tablicę pamiątkową. Jak zostało już wcześniej wspomniane, w Bogumiłowie znajdowały się dwa cmentarze. Pierwszy ulokowany był na terenie kompleksu leśnego za wsią. Do dziś zachowało się na nim kilka nagrobków i cokołów. Drugi znajdował się z kolei w obrębie murów kościelnych. Kilka nagrobków zostało opartych o mur, a jeden zachował się w pierwotnym miejscu. Większość płyt zepchnięto jednak do dołu nieopodal kościoła. W Dąbrowcu nekropolia przedwojennych mieszkańców znajdowała się z dala od zabudowań. Większość nagrobków przy pomocy ciężkiego sprzętu zrzucano do wcześniej przygotowanego dołu. Teren jest mocno zaśmiecony i zarośnięty. W trakcie prac autorom udało się odnaleźć tablicę inskrypcyjną. Z opowiadań jednego z mieszkańców wynika, że obok cmentarza znajdowała się duża kaplica, którą również rozebrano na przełomie lat 60. i 70. XX w. Podobnie jak w Dąbrowcu, również w Drozdowie cmentarz zlokalizowany był za wsią. Obecnie jest to miejsce mocno zarośnięte. Potwierdzeniem na istnienie owego miejsca wiecznego spoczynku przedwojennych mieszkańców jest fragment marblitowej płyty z wrytą inskrypcją. W Drożkowie ewangelików chowano w obrębie murów kościelnych. Obecnie w tym samym miejscu funkcjonuje cmentarz rzymskokatolicki. O istnieniu przedwojennej nekropolii świadczy jedynie jeden grobowiec bez inskrypcji nagrobnych. Rzadko spotykana jest lokalizacja dla cmentarzy, jaka występuje w Grabiku, a mianowicie jest to centrum wioski. Teren został jednak znacznie zniwelowany. Zachował się zaledwie jeden nagrobek. W Janikowie i Kadłubi ewangelicy byli chowani z dala od zabudowań. Obecnie są to miejsca porośnięte bujną roślinnością. Łącznie do czasów współczesnych przetrwało kilka tablic nagrobnych. W Kunicach, Lubanicach i Lubomyślu cmentarze znajdowały się przy kościołach. W przypadku dwóch pierwszych miejscowości zachowały się nieliczne płyty nagrobne. Zgoła inaczej potraktowano nekropolię ewangelicką w Lubomyślu, gdzie teren całkowicie zniszczono w latach 70.

XX w., a elementy pomników wywieziono. W Marszowie przedwojennych mieszkańców chowano w miejscu nieopodal drogi na Olszyniec. Po 1945 r. teren całkowicie zniszczono. Przetrwały zaledwie trzy tablice nagrobne i kilka obramowań grobów. Ciekawie sytuacja przedstawia się w Miłowicach, gdzie cmentarz znajdował się w obrębie murów kościelnych i został zlikwidowany w latach 60. XX w. W trakcie prac remontowych miejscowej świątyni z tutejszych nagrobków wykonano posadzkę pod prezbiterium. Przy okazji kolejnego remontu ksiądz proboszcz zwrócił się do Studenckiego Koła Epigraficznego przy Instytucie Historii Uniwersytetu Zielonogórskiego o przeprowadzenie badań epigraficznych. Po uzyskaniu pozwolenia od Lubuskiego Konserwatora Zabytków usunięto posadzkę i okazało się, iż w podłodze znajdowało się ok. 35 płyt. Zostały one wyjęte i ułożone wzdłuż ogrodzenia kościoła. W Mirostowicach Dolnych, podobnie jak w Bogumiłowie, znajdowały się dwa cmentarze. Jeden zlokalizowany za wioską, a drugi w obrębie murów kościelnych. Na tym pierwszym utworzono cmentarz dla potrzeb Polaków. Wśród powojennych grobów autorzy dostrzegli kilka poniemieckich grobów, w tym grobowce rodzinne. Na drugiej nekropolii zachował się jeden nagrobek, a teren wokół kościoła całkowicie zniwelowano. W sąsiednich Mirostowicach Górnych oraz w Olbrachtowie ewangelików grzebano w obrębie murów kościelnych. Łącznie zachowało się kilka cokołów i obramowań, w obu przypadkach bez inskrypcji. Przedwojennych mieszkańców Olszyńca, Rościc, Rusocic, Siodła i Surowej chowano na cmentarzach położonych w lesie, z dala od zabudowań. Obecnie są to miejsca porośnięte bujną roślinnością krzewiastą i drzewiastą. W Olszyńcu zachowała się zniszczona kaplica cmentarna. Płyty nagrobne nadające się do odczytu epigraficznego przetrwały w Olszyńcu, Siodle i Surowej. W Sieniawie Żarskiej, Włostowie i Złotniku współczesne cmentarze ustanowiono w miejscu przedwojennych. W pierwszej i ostatniej wiosce zachowały się pomniki ewangelickie. W Złotniku kilkanaście nagrobków umieszczono w małym lapidarium przy wejściu wraz z pamiątkową tablicą ze wspomnieniem byłych mieszkańców. Po prawej stronie od wejścia pozostawiono trzy miejsca pochówku z płytami nagrobnymi.

Tabela nr 3. Miejscowości z terenu gminy wiejskiej Żary wraz z liczbą zachowanych płyt nagrobnych pozwalających na odczyt epigraficzny¹⁰

Miejscowość	Ilość płyt
Biedrzychowice Dolne	6
Bieniów	18
Bogumiłów	14
Dąbrowiec	1
Drozdów	–
Drożków	–
Grabik	1
Janików	1
Kadłubia	6
Kunice	18
Lubanice	11
Lubomyśl	–
Marszów	3
Miłowice	39
Mirostowice Dolne	6
Mirostowice Górne	–
Olbrachtów	–
Olszyniec	12
Rościce	–
Rusocice	–
Sieniawa Żarska	2
Siodło	20
Surowa	10
Włostów	–
Złotnik	31

Kwestia przedwojennych cmentarzy ewangelickich na ziemiach zachodnich Polski nieustannie wzbudza mieszane emocje. W ostatnich latach zauważa się jednak powrót cmentarzy w świadomości lokalnych społeczności i tym samym inne względem nich podejście. Coraz częściej organizowane są czyny społeczne mające na celu zachowanie obecnego stanu nekropolii i zapobieżenie lub chociażby ograniczenie dalszego procesu ich degradacji. Zwiększone

¹⁰ Badania inwentaryzacyjne autorów.

zainteresowanie tematyką sepulkralną kształtuje przeświadczenie, że podejmowanie owej tematyki jest w pełni zasadne i potrzebne dla jeszcze lepszego postrzegania historii regionalnej.

Stan zachowania cmentarzy ewangelickich, o czym w niniejszym artykule, ukazuje, jak wielkie szkody poczyniono w tym zakresie, szczególnie na przełomie lat 60. i 70. XX w. W wielu przypadkach przedwojenne miejsca wiecznego spoczynku przestały istnieć i uległy całkowitemu zapomnieniu. Nie bez znaczenia jest tu otwarcie granicy z Niemiecką Republiką Demokratyczną w latach 1972-1980 i tzw. podróże sentymentalne Niemców¹¹. Polacy obawiali się wówczas, że ponownie utracą swoje domostwa i będą musieli przenieść się w inne części kraju. Niszczenie poniemieckich cmentarzy miało stanowić dowód, że tereny te są bezpowrotnie polskie i Polacy nie powinni się niczego obawiać. Akcja przeprowadzona w II połowie XX w. spowodowała jednak niepowetowane straty w kulturze ziem północnych i zachodnich Polski. Omawiane cmentarze są doskonałym źródłem do badań nad demografią wsi, stosunkami społecznymi czy genealogią wybranej rodziny. Czynione badania warto uzupełnić o zachowane w archiwach państwowych akta, dzięki czemu wyłoni się bardziej zrozumiała historia danej społeczności¹². Ponadto miejsca wiecznego spoczynku byłych mieszkańców powinno się włączać w proces lokalnej edukacji historycznej. Młodzież, spotykając się z najstarszymi mieszkańcami małych wiosek, ma okazję do poznania historii ziem, na których mieszka. Taka wycieczka może również skutkować nabyciem szacunku do pozostałości po innych kulturach, w tym przypadku niemieckiej¹³.

¹¹ Cz. Osękowski, *Otwarta granica pomiędzy NRD i Polską w latach siedemdziesiątych. Wymiar polityczny, gospodarczy i społeczny*, [w:] *Przyjaźń nakazana? Stosunki między NRD i Polską w latach 1949-1990*, B. Kerski, A. Kotul, K. Wóycicki (red.), Szczecin 2003, s. 136.

¹² *Cmentarze ewangelickie województwa lubuskiego*, A. Górski (red.), Zielona Góra 2013, s. 7.

¹³ Zob.: E. Kostka, *Wykorzystanie źródeł epigraficznych w nauczaniu historii*, [w:] *Zielonogórskie spotkania źródłoznawcze*, t. 1, *Na tropie źródła i jego interpretacji*, M. Dalidowicz, J. Dudek, A. Górski (red.), Zielona Góra 2015, s. 290-299.

Aleksandra Makowicz-Kmiecik, Błażej Grysztar

**The condition of the prewar evangelical cemeteries.
An outline of the problem illustrated with the example
of the selected communes of the Żary Powiat**

Abstract

After the Second World War Poland received some territories in the west and north. Earlier these territories were inhabited by the Germans who were displaced from there. The Poles who settled in the so-called “Recovered Territories” showed hostility towards any German traces. Their attitude was expressed by destroying shopping windows, burning German brochures, newspapers and books, dismantling buildings, and even devastating and looting churches, chapels and evangelical cemeteries, the cemeteries which were mostly abandoned after 1945. In the 1970s, lots of these cemeteries were destroyed and the material was carried away. Some cemeteries were adapted to new – Catholic ones. Recently, the Poles have grown more interest in evangelical cemeteries. They begin to create lapidaria from the surviving tombstones, to put up commemorative plaques to the former inhabitants and to clear overgrown and forgotten areas.

Translated by Aneta Kiper